

PRENUMERATA:

Rocznie 15 msk. 50 fen.,  
półrocznie 8 msk. —  
kwartalnie 4 msk. 50 fen.,  
miesięcznie 1 msk. 50 fen.  
za odosłanie do domu 30 fen.

OGŁOSZENIA:

Nadesłane przed tekstem  
i w tekście — wiersz 1 msk.  
Nekrologia . . . 50 fen.  
Reklamy . . . 60 fen.  
Zwyczajne . . . 40 fen.  
Drobne ogłoszenia po 6 fen.  
za wyraz. Najmulej 50 fen.



# GAZETA ŁÓDZKA

REDAKCJA  
i ADMINISTRACJA

„GAZETY ŁÓDZKIEJ”  
ul. Przejazd 8.

Administracja  
otwarta od 8 i pół rano  
do 6-ej wieczór, w święta  
od 6 do 10 rano.

Redakcja  
czynna od g. 9-ej do 3-ej  
codziennie, w wigilie świąt  
do 10 wieczór.

Łódź, Środa, 28 Listopada 1917 r.

ORGAN NARODOWY.  
Założyciel i wydawca Jan Grodek.

Rok VI. — № 326.

## Prowincja.

Z chwilą upadku Polski, jako niezależnego państwa — Warszawa przestała być stolicą; nie utraciła jednak dominującego stanowiska w sferze hasel, moralnych nakazów i czynnej inicjatywy. Była i jest reprezentantką największej części dawnej Rzeczypospolitej, stanowiła i stanowi ośrodek kulturalno-towarzystwicznego życia, które przez długi czas zastępowało nam życie państwowe. Nic więc dziwnego, że programy polityczne, powstałe w pierwszych tygodniach wojny na gruncie Galicji, z chwilą gdy zabrakło zapory w postaci linii bojowej, przedostały się początkowo głównie do Warszawy i stamtąd to dopiero rozprzestrzeniać się zaczęły na prowincję. Warszawa stała się centrum budzącego się znowu życia państwowego. Śród jej murów powstała i po ciężkiej agonii zmarła wąta od urodzenia i anemiczna T. R. St., a teraz znowu rozpoczyna swój żywot Rada Regencyjna.

Pozostałe miasta polskie — prowincjonalne — muszą się poddać zasadniczemu oddziaływaniu stolicy; decentralizacja w tym względzie jest nie do pomyślenia.

Nie znaczy to jednak, by na prowincji nie miało istnieć, głębszym nurtem płynące, życie społeczne. Z chwilą, gdy Rada Regencyjna rozpocznie na dobre budowę gmachu państwowości — wówczas wszelka niezależna w zakresie miejscowego życia inicjatywa, okaże się nie tylko pomocną, lecz i nieodzowną przy budowie. Przed rzeczywistym Rządem Polskim spłetrzy się tyle trudności, spłacznie tyle węzłów gordyjskich, iż niezależne wysiłki ze strony miast prowincjonalnych, jako ośrodków życia mniejszych terytoriów kraju, stanowiąc będą pierwszy warunek dla pomyślnego usunięcia i rozwikłania tychże.

Historja dni dzisiejszych nie kroczy, lecz bieży siedmiomilowemi krokami; biada temu, kto w wyłożonym tym marszu ustanie. Niechże nie zapomina o tym prowincja polska i dołoży wszelkich starań, by zorganizować się w silne, zwarte forpoczty Rządu.

Dotychczas wiele zjawisk wskazuje, że prowincja nie jest zupełnie przygotowaną do niezależnego bytu; że brak jej nawet poważniejszego uświadomienia w granicach własnych niedostatków i potrzeb, brak wyrobienia w wyszukiwaniu środków, mogących złu zaradzić. A cóż dopiero mówić o obejmowaniu szerszych horyzontów, okalających interesy natury ogólnospołecznej.

Rządy moskiewskie głęboko w grunt zapuściły trujące korzenie i nie pozwoliły się plenić w sąsiedztwie nawet wątlm, chwijnym kwiatkiem — inicjatywie w zakresie potrzeb miejscowych.

To też życie nie jednego z naszych miast prowincjonalnych — to karykatura życia; to nieustanny karuzel powikłań między panem Ł, a panem S, któremu sprzyja pan Z, zagadnień z dziedziny ciasnej moralności i towarzyskiej obłudy (regulatorem — t. zw. opinja!); to splot bezzadnych, bezprogramowych wysiłków, wzajem sobie bez żadnej poważniejszej racji przeciwnych; to nieustanne utarczki drobnych ambicylek poszczególnych jednostek, czy luźnym interesem związanych koterji...

Tak dalej być nie może. Chwila, w której stajemy na progu państwowego bytu, wymaga radykalnej sanacji tych stosunków. Na prowincję polską spada

odpowiedzialna rola współdziałania w odbudowie zgłiszczy, przyczym nie wystarczającym jest apatyczne nasłuchiwanie, jakie echa biegają ku nam od strony Warszawy, i wypuszczanie tychże „drugiem uchem” bez uprzedniego mózgowego i duchowego przetrawienia — prowincja musi szczerze zainteresować się sprawami, rozstrząsanymi w centrum kraju, a zarazem wytworzyć i w sobie samej kadry pracowników na niwie społecznej — pracowników istotnych, nie arlekinów czy prestigitatorów, strojących się nieprzystojnie w cudze, pożyczane szaty. Równocześnie w wir życia publicznego wciągnąć należy szare a liczne masy, dotąd od życia tego odsunięte. Prowincja polska jest niezmiernie arystokratyczna — często, aż do śmieszności. Zdemokratyzowanie jej jest nieodzownym warunkiem dla pomyślniej współpracy z Rządem; tą tylko drogą uda się podnieść poziom społecznego życia prowincji, a tym samym przygotować ją do ważnej a odpowiedzialnej roli, do odegrania której wkrótce powołaną zostanie.

Ad. P.

## Nowy referendarz koronny.

Przez powołanie p. Kucharzewskiego opróżnione zostało miejsce wielkiego Referendarza Koronnego. Objął je jak wiadomo, dr. Lucjan Siemieński, profesor prawa politycznego Polski na Uniwersytecie Warszawskim.

Dźwigające się z upadku państwo Polskie wynosi na powierzchnię ludzi, którzyby pod obcemi rządami walczyć musieli o stanowisko społeczne i dusiliby się w... ciasnym kole ograniczonej działalności. Byliśmy społeczeństwem, które swym najlepszym siłom nie mogło dać wysokich urzędów, trudnych, lecz zaszczytnych... Byliśmy społeczeństwem, które dusiło się w ramach niewolniczego życia i nie mogło ujawnić w pełni rwących się do czynu chęci...

Prof. Siemieński, jako uczonego, uczonego młodego, nie zasłynął jeszcze wprawdzie pomnikami dziełami z historii ustroju Rzeczypospolitej, lecz dość posłuchać jego wykładów uniwersyteckich, by poznać, iż rzucony weń siew jego mistrza, prof. Balcera, Rorjfeusza nauki prawa polskiego, niezwykłe jeszcze wyda owoce. Szczególnie celuje prof. Siemieński w swych syntezach, które stają się w jego przedstawieniu, barwnymi obrazami naszej przeszłości.

## Z Rady regencyjnej.

Najdostojniejsza Rada Regencyjna wystosowała do p. Jana Kucharzewskiego, dotychczasowego referenta Rady Regencyjnej następujące pismo odręczne:

„My, Rada Regencyjna Królestwa Polskiego, niniejszem powołujemy Pana na stanowisko Prezydenta Ministrów i powierzamy Panu przedstawienie do Naszego zatwierdzenia składu osobistego Rady Ministrów.

„Składając w Pańskie zaufanie ręce kierownictwo spraw Odrodzonej Ojczyzny prosimy Boga o błogosławieństwo dla Pańskich poczynań.

Dan w Warszawie, d. 26 listopada 1917 r.”

Reskrypt powyższy podpisali wszyscy członkowie Rady Regencyjnej.

P. prezes ministrów złożył wizyty członkom Tym. Rady stanu, J. E. ks. biskupowi Ruszkiewiczowi, superintendentowi Kościoła ewangelicko-reformowanego, zastępcy seperintendenta Kościoła ewangelicko-augsburskiego, prezesowi gminy starozakonnej, p. o. prezydenta st. m. Warszawy, prezesowi rady miejskiej oraz przedstawicielom władz okupacyjnych.

## Kronika polityczna.

### Papież odcięty od świata.

Szwajcarska „Neue Zurch. Ztg.” donosi, że wskutek zamknięcia granicy włoskiej zostały przerwane ostatnie nici, jakie jeszcze łączyły Papieża z katolikami przeważnej części świata. Komunikacja pocztowa z Rzymem ustała zupełnie.

Kurjerowi dyplomatycznemu, którym Watykan posługiwał się w Bernie, nie wolno przekraczać granicy; nawet oficjalnych pism watykańskich nie przepuszcza się na zewnątrz kraju. Pewien biskup belgijski od dłuższego czasu czeka w Szwajcarii, aby mógł udać się do Rzymu.

### Decydująca bitwa rozegra się pod Wenecją na lądzie i morzu.

„Neue Wiener Journal” donosi z granicy włoskiej: Decydująca bitwa pod Wenecją rozegra się nie tylko na lądzie, lecz również na morzu. Nie uprzedzając operacji i przygotowań, można powiedzieć, że Anglja i Francja dają najchętniej na usługi Włoch swe siły bojowe.

### Cesarzowa Zyta o losach Wenecji.

Z Bazylei donoszą: W odpowiedzi na telegram genewskiego stowarzyszenia dziennikarskiego, które poleciło ochronę Wenecji osobistej opiece cesarzowej austriackiej, przysłała od cesarzowej Zyty przez austro-węgierskiego posła w Bernie następująca odpowiedź:

„Wolne miasto ma, jak się samo przez się rozumie, prawo do zupełnego poszanowania. Będzie to więc zależało wyłącznie od włoskiego rządu, jak się ukształtuje los Wenecji”.

### Wielka bitwa między Brentą i Piawe.

Według „B. Z. am Mittag”, „Giornale d'Italia” donosi, że pomiędzy Brentą i Piawe toczy się wielka bitwa.

Komunikat urzędowy włoski donosi, że ofensywa austriacka prowadzona jest bardzo wytrwale.

### Manifest dyktatora Kaledina.

„Express Korrespondenz” donosi: Generał Kaledin wydał manifest do ludności całej Rosji, w którym obwołał się dyktatorem i zapewnił, iż przywróci spokój i porządek. Z całą swą siłą zbliża się ku Moskwie.

W mieście panuje bardzo silne podniecenie.

### Kaledin otoczony.

„A. Vilag” donosi ze Sztokholmu: W Petersburgu oczekują każdej chwili wiadomości, iż generał Kaledin złoży broń. Wiadomości, że generał

Kaledin wkroczył do Kijowa i Charkowa, okazały się fałszywemi. Rada ukraińska zorganizowała 15,000 armję i wysłała ją przeciw Kaledinowi. Armja bolszewików, licząca 300,000 ludzi, stoi już na tyłach Kaledina i oczekuje tylko rozkazu do ataku. Kaledin będzie się musiał w najbliższym czasie poddać.

„Lokal Anzeiger” donosi ze Sztokholmu:

Tutejsi bolszewicy wyrażają przekonanie, że wystąpienie ukraińców przeciw Kaledinowi zapewniło zwycięstwo rewolucji.

### Komitetwo wojskowe i propozycje pokojowe.

Reuter donosi z Petersburga: Lenin i Trocki nakazali rozwiązanie wszystkich komitetów wojskowych, które popierają delegatów innych socjalistycznych partji, uważając, iż są oni wrogami ludu i inspirowani są i wspierani przez angielskie, francuskie i amerykańskie kapitały.

Członkowie komitetów wojskowych, którzy się będą sprzeciwiać temu rozporządzeniu, zostaną aresztowani. Trocki prosi komisarzy swojego rządu, aby ci poczynili kroki, w celu ułatwienia wprowadzenia w czyn natychmiastowego zawieszenia broni. Wszczęcie pertraktacji pokojowych powinno być zakomunikowane rządom państw wojujących drogą urzędową.

Następnie prosi Trocki neutralnych, aby ci zawiadomili wszystkie kraje o zamiarze Rosji przystąpienia do zawarcia pokoju. Komisarze podkreślają przytem, że z powodu trwania wojny i położenie robotników w krajach neutralnych jest narażone na niebezpieczeństwo, ponieważ i oni mogą być wciągnięci w wir wojny powszechnej.

### Protesty koalicji do narodu rosyjskiego.

„Echo de Paris” zapowiada dwa protesty, które mają być w czasie najbliższym skierowane pod adresem całego narodu rosyjskiego. Jeden wspólny protest tych wszystkich, co podpisali traktat londyński o niezawieraniu pokoju odrębnego i drugi protest specjalnie Francji, jako pierwszego sprzymierzeńca Rosji.

Paryskie biuro prasowe ogłasza, że opublikowane obecnie w Petersburgu traktaty tajne, wzięte z tamtejszych archiwów, straciły obecnie wszelkie znaczenie wobec ostatnich wydarzeń. Cała prasa francuska przemawia w groźnym tonie pod adresem bolszewików, nie ludząc się jednak, aby te protesty mogły wyrzucić pożądany skutek.

### Finlandja i inwazja Szwecji.

Korespondent Sztokholmski „Köln. Ztg.” depezuje: Wieści napływające tu z Finlandji potwierdzają, że wystąpienie robotników będzie sygnałem do rozpoczęcia walk i w żadnym razie nie będzie zakończeniem tego, co zaszło dotychczas.

W kraju panuje anarchja. Przy tych stosunkach propaganda za wtargnięciem Szwecji czyni duże postępy.

Jest ono upragnione przez Finlandczyków, którzy nad połączeniem 4-ch skandynawskich państw przeciwko wspólnemu niebezpieczeństwu poważnie się zastanawiają.

### Wędrza w Rumunji.

„N. Zürcher Ztg.” donosi z wiarogodnego źródła:

Rozprętnienie w Rosji wwiecz w-



rażny wpływ na położenie w Moldawji. Ludność tamtejsza dochodzi niemal do szachu z powodu zimna i głodu. Ludność czeka na pokój i wyraża przekonanie, że od decyzji Rosji zależy też zwrot w Rumunji.

### Romanones zwolennikiem koalicji.

Ag. Havasa donosi z Madrytu: Na wydanym przez partję liberalną na cześć Romanonesa obiedzie zebrało się przeszło 900 osób.

Romanones wypowiedział mowę, w której podkreślił, że Hiszpanja musi wkroczyć na inne tory polityki wobec państw koalicyjnych, mianowicie polityka ta winna się otwarcie przechylić ku koalicji.

Wiadomo jednak powszechnie, że większość narodu hiszpańskiego jest za przestrzeganiem ścisłej neutralności.

### Wielki pożar w Sztokholmie.

Ze Sztokholmu donoszą: Wielka miejska chłodnia, w której złożone były prawie całe zapasy mięsa na zimę, padła pastwą pożaru.

### 15 miliardowy kredyt.

Do parlamentu wpłynął projekt o 15 miliardowy kredyt dodatkowy.

### Politycy polscy w Berlinie.

„Berliner Ztg. a-M.” z dnia 27-go listopada pisze:

Jak się dowiadujemy, przybędą tutaj jutro czterej politycy polscy, którzy, jak już donoszono, przedsięwzięli odwiedzić stolicy państw centralnych. Są to mianowicie pp.: Parczewski, dziekan wydziału prawnego w uniwersytecie warszawskim, prezes związku narodowego, Zbrowski, przywódca aktywistów, hr. Ronkier i przedstawiciel Ligi Państwowości Polskiej, Simon.

### Austrjacko-węgierscy goście.

Bruksella 27 listopada. Austrjacko-węgierscy dziennikarze w przejeździe na zachodni front zatrzymali się tu na krótko. Zostali oni wczoraj przed południem przyjęci przez generał-gubernatora v. Falkenhansena.

Dzisiaj dziennikarze ci udali się grupami na zachodni front.

### Hr. Karolyi na konferencji pokojowej w Bernie.

Hr. Karolyi, który przyjechał do Berna na konferencję pokojową, oświadczył w wywiadzie, że w czasie pobytu w Szwajcarii będzie starał o nawiązanie stosunków z osobistościami angielskimi i francuskimi. Nie widzi w tem zdrady stanu, pragnie jednak wyjaśnić w Szwajcarii własne swe zapatrywania. Zależy mu na tem, aby wykazać, że Węgry nie pragną zdobyć ani ucisku innych narodów.

Nawiązanie stosunków z państwami nieprzyjacielskimi i neutralnymi uważa hr. Karolyi za rzecz konieczną.

„Az Est” donosi, że hr. Karolyi przed wyjazdem do Szwajcarii odbył konferencję z ministrem spraw zagranicznych hr. Czerninem.

(„Przegl. wiecz.”)

### O zbliżenie polsko-węgierskie.

Jak donoszą pisma krakowskie, w ostatnich dniach bawił w Krakowie p. Tadeusz Stamirowski, znany działacz polski w Budapeszcie oraz dr. Juliusz bar. Syntinis, prezes klubu węgiersko-polskiego w Budapeszcie i niestrudzony pionier pogłębienia stosunków polsko-węgierskich.

Obaj działacze przybyli do Krakowa dla omówienia bieżących zagadnień w sprawach polskich i dla zacięgnięcia w tym względzie informacji celem udzielenia tychże jako wskazówek politykom węgierskim, interesującym się sprawą polską i pragnącym działać w myśl życzeń narodowych polskich.

W związku z tem p. Stamirowski i bar. Syntinis odbyli szereg konferencji z postami i politykami.

Przy tej sposobności stał się znowu aktualnym w Krakowie postulat założenia tam klubu polsko-węgierskiego, zarówno dla pielęgnowania dawnych sympatii polsko-węgierskich, jak i dla zacieśnienia węzłów między obu narodami, tylekroć i tak silnie łączonymi ze sobą w historii. Obecnie potrzeba

założenia takiego zrzeszenia jest tym bardziej wskazana politycznie, ile że sprawa polska znajdzie na Węgrzech tak wybitnie życzliwe poparcie. P. Stamirowski i bar. Syntinis odjechali z powrotem do Budapesztu, gdzie mają wyznaczoną konferencję z hr. Apponyim.

## Telegramy.

### Komunikat niemiecki.

Berlin, 27-go listopada. (Urzędowo)

#### Z widowni zachodniej.

Front wojsk generała marszałka polnego Rs. Rupprechta Bawarskiego.

We Flandrii działalność artyleryjska między lasem Houthoulst a Zandvoorde dosięga popołudniu znowu wielkiej gwałtowności.

W poszczególnych odcinkach pola bitwy na południowo-zachód od Cambrai odbywała się w ciągu dnia silna walka ogniowa. Pod osłoną zmroku przygotowana piechota angielska natarła pod wieczór na wieś i las Bournon; w ciężkiej walce zbliska odrzucono ją. Akcja w przedpołu pozostawała na całym froncie bitwy ożywioną.

Front Niemieckiego Następcy Tronu.

Na północ od Prunay odparto w walce w rowach natarcia francuzów. Na wschodnim brzegu Mozy działalność bojowa była w ciągu dnia umiarkowana. Pod wieczór między Samogneux a Beaumont, oraz po obu stronach od Ornes wzmożł się znacznie ogień.

Grupa wojsk generała-feldmarszałka filbrechta Württemberskiego.

W okolicy wzgórza Combes, oraz między St. Mihiel a Pont-a-Mousson ożywił się chwilami ogień.

#### Z widowni wschodniej.

oraz na froncie macedońskim położenie bez zmiany.

#### Z widowni włoskiej.

Nic szczególnego.

Pierwszy General-kwatermistrz LUDENDORFF.

### Komunikat wieczorny.

BERLIN, 27-go listopada. (Urzędowo)

Na polu bitwy pod Cambrai toczą się lokalne walki pomiędzy Bourlon i Fontaine.

Na wschodzie i na froncie włoskim nie wydarzyło się nic nowego.

### Komunikat austriacki.

WIEN, 27-go listopada. (Urzędowo)

#### Wioski teren walk.

Sytuacja wczoraj pozostała bez zmiany. W boju, wypełniającym ostatnich dziesięć dni, wojska alpejskie generała Alfreda Kraussa walczyły znowu z najwyższym męstwem i wytrwałością. Pułk strzelców graccyńskich w walkach o Monte Pertica dokonał znowu czynów, godnych swej przeszłości, zaś austriacy 14 hesseńskiego pułku piechoty i oddziały strzelców tyrolskich pod II Termine i St. Marne w wozie Brenty miały znowu sposobność okrycia swych sztandarów nową sławą.

Dnia 23 listopada kapitan Brunowski zwyciężył w walce powietrznej 25-go przeciwnika.

#### Z widowni wschodniej i na froncie Albańskim.

Bez zmiany.

Szef sztabu generalnego

## Z ziemi polskich.

### Warszawa.

#### Powrót ze Szwajcarii.

Książę E. Sapieha prezes R. G. O. i p. W. Janasz powrócili do Warszawy ze Szwajcarii. Wyniki podróży są pomyślne.

#### Koło przyjaciół nauk politycznych.

W piątek, dnia 30 b. m. o godzinie 7-ej wieczorem, p. Władysław Mazurkie-

wicz wygłosi referat p. t. „Plebiscyt w oświeceniu teorii i praktyki prawa międzynarodowego” według następujących:

Źródłem idei plebiscytu są poglądy Rousseau, które znalazły swój wyraz w rewolucji francuskiej oraz zasada narodowości. Podstawę plebiscytu stanowi prawo ludności do zamieszkiwanego przez nią terytorjum, przyczem wola ludności wyrażać się ma w uchwale większości. Dotychczasowe zastosowanie idei plebiscytu: rewolucja francuska, cesja Zanoji i Nizy, plebiscyty we Włoszech, niedoszły plebiscyt w Szwecji i Holsztynie. Idea plebiscytu w związku z kwestją Alzacji i Lotaryngji. Poglądy teoretyków prawa międzynarodowego na ideę plebiscytu. Krytyka idei plebiscytu. Niemożność uznania plebiscytu, jako stałej zasady w prawie międzynarodowym. Znaczenie polityczne plebiscytu. Współczesne idee, w szczególności idea samookreślenia narodowości a plebiscyt.

W sobotę, dnia 1 grudnia r. b. o godzinie 7-ej wieczorem dr. Wacław Fajans wygłosi referat p. t. „Rubel i marka polska” według następujących:

Charakterystyka rubla. Sytuacja waluty rosyjskiej przed wojną. Wpływ wojny na ukształtowanie się stosunków walutowych w Rosji. Przewidywana przyszłość rubla i nasze stanowisko wobec niego. Marka polska, jej powstanie i charakter. Rola Polskiej Krajowej Kasy Pożyczkowej. Wpływ reformy z dnia 14 kwietnia 1917 roku na naszą sytuację walutową. Zadania naszej przyszłej polityki walutowej.

#### Aresztowanie paskarzy milionerów.

Jak donoszą pisma warszawskie, w kołach handlowych bardzo silne wrażenie sprawiło aresztowanie dwóch znanych kupców: Feliksa Szweisa oraz współnika jego Adolfa Prynsterna.

Obaj aresztowani należą do ludzi bardzo zamożnych. Podczas wojny zaś dorobili się znacznego majątku.

Aresztowanie, dokonane z polecenia polskich władz sądowych, nastąpiło pod zarzutem podbijania w celach spekulacyjnych cen zboża wśród ziemian. Działalność swą aresztowani rozwijali na całym terenie okupacji niemieckiej.

Ich to zabiegi spekulacyjne wytworzyły w znacznej mierze w Warszawie potwornie wysokie ceny mąki i pieczywa niekarktkowego.

Obu osadzono w więzieniu śledczym przy ulicy Dzielnej.

Energiczne śledztwo w tej sprawie prowadził specjalnie delegowany członek sądu okręgowego, p. Rosiński.

#### Dąbrowa.

Spis nieobecnych właścicieli domów w mieście naszym sporządza policja, aby roztoczyć nad ich domami dozór.

#### Lwów.

W dniu 31 grudnia 1917 roku, w gmachu giełdy izby handlowej i przemysłowej we Lwowie, odbędzie się otwarcie wystawy współczesnej sztuki polskiej.

Wystawa ta doszła do skutku po porozumieniu się „Salonu sztuki polskiej” z wydziałem towarzystwa dziennikarzy polskich. Dochód ze wstępów i 10 procent komisowego od sprzedaży dzieł sztuki przeznaczone będą na rzecz funduszu tow. dziennikarzy polskich.

### Zdemaskowany szpieg:

Kilka dni temu pisma powtórzyły za moskiewskimi „Echem Połskiem”, wiadomość, iż niejaki Eugeniusz Gajewski, pseudonim Lewicki, z Krakowa, był współpracownikiem ochrony warszawskiej. Otóż istotnie, jak donosi „Nowa Reforma”, ów Gajewski, b. uczeń krakowskiej szkoły przemysłowej, został w marcu 1913 roku aresztowany w Krakowie wspólnie ze swoim towarzyszem Adamem Ożądą z Czulowa, pod zarzutem zbrodni szpiegowstwa na rzecz Rosji. Gajewski został zasądzony na dwa lata, Ożądą na 1 i pół roku ciężkiego więzienia. Po aresztowaniu przeszedł do Gajewskiego 20 rubli z ochrony warszawskiej i wtedy przyznał się do winy. Gajewski i Ożądą pracowali pod kierownictwem pułkownika Batuszyna, kierownika oddziału wywiadowczego rosyjskiego sztabu generalnego w Warszawie, przy placu Saskim, pod l. 7. Batuszyn otrzymywał od nich ustne i pisemne raporty z Galicji za wynagrodzeniem 30--40 rb. miesięcznie.

## Wiadomości bieżące.

#### — Obchód listopadowy.

Na murach miasta pojawiły się w dniu dzisiejszym klepsydry, donoszące o

nabożeństwie żałobnym, które Komitet obchodu urządził w czwartek, 29 listopada r. b. o godz. 10 rano w Kościele św. Krzyża. Nabożeństwo to będzie miało charakter bardzo uroczysty; w głównej nawie ubranej kwiatami, dostarczonymi przez inspektora miejskich plantacji, ustawiony będzie katafalk, przy którym stanie honorowa straż Wojska Polskiego — opodal zaś ustawią się stowarzyszenia i cechy z sztandarami. Kazanie wygłosi ks. proboszcz Popławski — mszę św. odprawi ks. kanonik Szmidel.

Popołudniu tegoż dnia o godz. 4-ej w Sali Koncertowej, przy ul. Dzielnej na Zebraniu uroczystym wygłoszą odpowiednie przemówienia pp. Lenartowicz Tomczak i Wyżykowski. Reszta biletów wejścia po 50 fen. do nabycia w Biurze dzienników „Promień”.

W ostatniej chwili donoszą nam z „Koła Pomocy dla legionistów”, że z powodu nieprzezwycięzonych przeszkód nie może przybyć z Warszawy p. Adam Zagórski, który miał wygłosić prelekcję przed przedstawieniem „Nocy Listopadowej” w Teatrze Polskim — wobec czego wstępne słowo wypowie porucznik Wąsowicz, którego referat na zebraniu popołudniowym skutkiem tego nie będzie wygłoszony).

Koło Starszych i Podstarszych uprasza członków cechów rzemieślniczych o przybycie ze sztandarami do kościoła św. Krzyża w dniu 29 b. m. t. j. w czwartek, o godz. 9 i pół rano, na uroczyste nabożeństwo rocznicy Listopadowej.

#### — Rocznica Listopadowa.

W dniu 29 listopada r. b. staraniem poszczególnych członków T-wa Wzajem. Pomocy Pracowników Aptek w Łodzi, zarządzony będzie obchód powstania listopadowego. Początek uroczystości o godz. 8 i pół wiecz. w lokalu własnym, przy ul. Sienkiewicza 27, I piętro.

#### — Drugi dzień przeglądu ochotników do Wojska Polskiego

dał jeszcze lepszy wynik, niż pierwszy — zaledwie bowiem 9% zostało uznanych za niezdolnych. Mianowicie ze zgłoszonych wczoraj 105 ochotników odpadło tylko 9, a 96 przyjęto jako zdolnych, zaprzysiężono i odesłano natychmiast do obozu ćwiczeń w Ostrowiu. Na dzień dzisiejszy zgłoszonych jest 85 ochotników z okręgu łódzkiego.

W pierwszych dwóch dniach stawiali do przeglądu ochotnicy z Łodzi, to też na ich pożegnanie o godz. w pół do dziesiątej wieczorem zebrały się na dworcach kaliskim tłumy publiczności, złożone z rodzin i znajomych odjeżdżających. W imieniu grup, popierających akcję ochotniczego werbunku do Wojska Polskiego, patriotyczne, pełne zapału przemówienie wygłosił do odjeżdżających p. Henryk Wyżykowski.

#### — Przekształcenie 7-io klasowego zakładu naukowo-wychowawczego na 8-io klasowy.

Dowiadujemy się, że Departament Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego udzielił przełożonej tutaj 7-io klasowego zakładu naukowo-wychowawczego, p. H. Miklaszewskiej, koncesji na otwarcie w r. b. VIII-ej klasy przy swojej szkole i na przekształcenie wyżej wymienionego zakładu na 8-io klasowy. Wobec tego wychowanki już w końcu tego roku szkolnego będą mogły otrzymać świadectwa z ukończenia 8-ju klas.

#### — Odczyty

Sekcja Kobiet Chryścijańskich N.P.B. przy Magistracie urządza dla swych członkiń i pracownic w lokalu Kursów Pedagogicznych, Dzielna 44 — cykl odczytów higieniczno-pielęgniarskich, w dni następujące:

Dn. 30 listopada r. b. o godz. 8 i pół wiecz. wygłosi Dr. Sterling-Okuniewski na temat: „Co to są choroby zakaźne, przyczyna ich i drogi szerzenia się”.

Dn. 7 grudnia o godz. 8 i pół wiecz. wygłosi Dr. Rosiewicz „O najczęściej spotykanych u nas chorobach zakaźnych; środki zapobiegawcze i ochronne”.

Dn. 14 grudnia o godz. 8 i pół wiecz. Dr. J. Maybaum „Sztuka pielęgniowania chorobych; wskazówki ogólne”.

#### — Ze Staw. „Praca”.

Przedwczoraj, pod przewodnictwem prezesa p. A. Ziętańskiego, odbyło się posiedzenie zarządu Stow. zawodowego robotników przem. włóknistego „Praca”, na którym za komunikowano, że w niedzielę, dn. 2 grudnia odbędzie się konferencja kooperatyw, z udziałem dyrektora warszawskiego Związku, p. Mielczarskiego, zaś dnia 9 grudnia w lokalu Tow. „Wiedza” o godz. 3 po południu



odbędzie się odczyt „O współdzielności”, który wygłosi zaproszony prelegent z Warszawy.

**Rozbiórka domów.**

Na wczorajszym posiedzeniu wydziału budowlanego, zezwolono na rozbiórkę następujących starych domów drewnianych: Karoliny E. Schram i Marty Szware, Chojny, Łączna 21; Artura Gillesa, Średnia 110; Cz. Bornsteina, Marysińska 24; Wincentego Janaszka, Wąska 7; A. Hauptfleisza, Borysa 4; Gustawa Wąsowicza, Brzezińska 32; Władysława Widmańskiego, Przędzalniana 25 i J. Krügera, Gubernatorska 19.

**U krawców.**

Ponieważ do tej pory dopiero 14 zakładów krawieckich zgłosiło się na warunki, przedstawione przez związek zawodowy pracowników i pracowni krawieckich, a pozostałych 9 zakładów nie zgadza się na nowe warunki, strejk trwa w dalszym ciągu. (\*)

**5000 mk. dla szkoły rzemieślniczej T. Tory.**

Magistrat zgodził się na prośbę zarządu szkoły T. Tory o wyasygnowanie 5000 mk. na rachunek uznanej zapomogi za lata 1917 i 18. (\*)

**Sprzedż ziemniaków.**

Sprzedż ziemniaków na karty wwozowe przez sekcję zaprawiania miasta przedłużoną została do 1 grudnia.

Do powyższego terminu odbywać się będzie sprzedaż ziemniaków tym osobom, które w oznaczonym terminie stosownie do pierwszych liter ich nazwisk nie wykupiły ziemniaków na karty wwozowe. (\*)

**Radużycia w kooperatywach.**

(\*) Ponieważ w wielu kooperatywach wykryto nadużycia z powodu używania fałszywych kart na cukier, sekcja zaprawiania miasta na sobotnim posiedzeniu rozważała sprawę powyższą. Oskarżonych jest 17 kooperatyw.

Uchwalono część kooperatyw, zamknąć, niektórym zaś nie wydawać cukru na przyszłą serię.

**Zmiana lokalu.**

Biurowy Komitetu rozdziału chleba i mąki nr. 23, mieszczące się dotychczas przy ulicy Cegielińskiej nr. 72, zostało przeniesione na ulicę Południową nr. 39.

**Nowe kupony.**

Jak wiadomo w czasie pożaru w zakładzie graficznym Resigera i S-ki uległy zniszczeniu kupony 2-jej pożyczki miejskiej; w celu usunięcia nadużyć, magistrat polecił, aby nowe kupony obligacji 5,000 i 500 markowych, różniły się od dawnych datami i podpisami.

**Podrzutek.**

Dn. 22 b. m. około g. 9 rano znaleziono w kościele N. M. Panny, na placu kościelnym, podrzuconą dziewczynkę dwutygodniową.

Rzeczowe dane, które posłużą do wykrycia matki nadsyłać należy do wydziału krym. kom. IV ☉ aktów 7183-17 C.

**Poszukiwana.**

Wydział kryminalny zawiadamia, że Józefa Dobieralska, ur. Gąsiorowska posądzona o kradzież z włamaniem, zbiegła.

Pożądan jest ujęcie i odprowadzenie zbiegłej, lub zawiadomienie do aktów I kr. 2456-17.

**Mityng sjonistów.**

W niedzielę w sali teatru „Corso” odbyło się zgromadzenie pod przewodnictwem radnego d-ra Rosenblatta, który wygłosił w żargonie przemowę o obecnych zadaniach żydów, nawołując ich do czynów. Następnie przemawiał przewodny sjonistów nacjonalistycznych, Hilakowski z Warszawy, na temat „Naród, ziemia i język”. W końcu zgromadzenie uchwalilo następującą rezolucję:

„Zebrani wyrażają energiczny protest przeciwko zarządowi gminy za to, iż nie pozwolił on na wygłoszenie w synagodze przy ulicy Wolskiej odczytu o sjonizmie, oraz demagują się, aby gmina zajęła pozytywne stanowisko w kwestiach żydowsko-nacjonalistycznych”.

Mityng zakończył chóralny śpiew „Hajtkwo”. Piszę o tem „Volksblatt”.

**Mapa frontu włosko-austriackiego.**

Firma wydawnicza kartograficzna G. Freytag & Bernard w Wiedniu VII „Schottenfeldgasse” 62 znowu wydała 2 mapy, z których jedną doskonale ilustrującą teren, na którym odbywały się do niedawna walki nad Isonzo jak również mapę frontu Tyrolskiego.

Kto śledzić pragnie przebieg walk austro-włoskich, dla tego mapy te są wprost niezbędne. Cena niska, bo tylko

1 m. 70 fen. i 70 fen. za przesyłkę pocztową są zachętą do nabycia sobie owych map.

**W sprawie wysyłanych posyłek.**

Komunikują nam co następuje: Ilość przesyłek, których nie można wręczyć odbiorcom ani oddać wysyłającym, znacznie wzrosła. Anormalność tę przypisać należy okoliczności, że niedosć do brze przymocowany napis w drodze z przesyłki odpada a paczka wewnątrz nie zawiera informacji, wskazujących, wrzawie braku napisu, odbiorcę i miejsce przeznaczenia. Wysyłający winni zatem, do czego kilkakrotnie w pismach wzywano, wkładać do przesyłek, których opakowanie na to pozwala, na wierzach duplikat napisu. Z drugiej strony wiele przesyłek, odesłanych do miejsca wysyłki, których nie można było wręczyć odbiorcom, na wypadek braku kart przesyłkowej nie można przechwycić, lecz muszą urzędowo otwierać, ponieważ wysyłający jest nieznan. Powstałego stał utrudnienia w ruchu i szkody dla wysyłających uniknie się, gdy wysyłający przyzwyczają się naogół do podawania na przesyłkach nazwiska i dokładnego miejsca zamieszkania.

**Urzędowy kurs rubla w okupacji austriackiej.**

Kurs rubla w general-gubernatorstwie lubelskiem ustanowiony został na 2.10 koron.

**Wzrost kursu marki i korony zagranicą.**

„Vossische Ztg.” donosi ze Stokholmu, iż wydarzenia we Włoszech i w Rosji sprawiły, iż Szwecja pławi się wprost w wieściach pokojowych. Wieści te sprawiły, iż gwałtowny popyt na banknoty obec i spekulacja nimi tak się wzmożyły, że kurs marki podniósł się w ciągu dwóch dni o 80 proc. Jest to najwyższy skok walutowy, jaki giełda stocholmska w historii swej wogóle notuje. Dnia 11 b. m. popyt na marki był tak wielki, iż szwedzki bank państwowy nie mógł na pierwsze wezwania giełdy oznaczyć nominalnego kursu marki. Równocześnie podniósł się kurs korony austriackiej o 20 proc. Tendencja zwykła ogarnęła również walutę ententy, choć w granicach dużo skromniejszych: Beznadziejnie przedstawia się w dalszym ciągu jedynie rubel, notowany po 38 koron szwedzkich za 100 rubli.

**Wieczór artystyczno-dramatyczny.**

W ubiegłą niedzielę staraniem i pod kierunkiem ks. Czesława Stańczaka, odbył się w sali teatralnej Domu Ludowego (ul. Przejazd № 34) wieczór artystyczno-dramatyczny, dochód z którego przeznaczony został na wpisy szkolne.

Na program złożyły się produkcje solowe, chóralne i dwie jedncaktówki. Wieczór rozpoczął obrazek dramatyczny z życia św. Stanisława Kostki, pióra ks. Cz. Stańczaka p. t. „Młodzian z Rostkowa”, w wykonaniu sił amatorskich.

Poczem nastąpiły śpiewy chóru ministrantów; w końcu zaś części pierwszej programu zaprezentowała się orkiestra młodzieży, która pod batutą p. Goebila odegrała kilka utworów.

W drugiej części, po za odegraniem przez amatorski tercet „Ave Maria” Gounoda, „Śmierć Azy” Griega i in., ujrzelismy rzecz sceniczną p. t. „Wieźień”.

Wieczór zakończył żywy obraz pomystu i układu organizatora i kierownika wieczoru ks. Stańczaka. Spektakl ten zgromadził liczną publiczność.

Niemniej, jak kasowo, wieczór ten udał się i artystycznie.

**Teatr i muzyka.**

**Łódzka Orkiestra Symfoniczna.**

Dyrekcja Ł. O. S. pragnąc dać możliwość najszerszej publiczności poznania znakomitego skrzypka Wolisthala, który na poniedziałkowym koncercie zdobył sobie gorący aplaus, urządza w czwartek d. 29 b. m. w Sali Koncertowej po cenach zredukowanych drugi i ostatni koncert — recital tego fenomenalnego artysty.

W programie utwory Bacha, Tartinięgo (Sonata z trybem djabelskim) Bruch'a, Wieniawskiego i in.

Bilety nabywać można przy kasie Ł. O. S. (skład obrazów G. Restel, Piotrkowska 84).

**Drugi koncert Wilhelma Backhaus'a.**

Dziś o godz. 8 wiecz. w Sali Koncertowej (Dzielna 18) odbędzie się drugi i ostatni koncert znakomitego pianisty-wirtuoz'a Wilhelma Backhaus'a. którego

pierwszy występ wzbudził tak niezwykły entuzjazm wśród muzycznych sfer naszego miasta.

Interesujący program zapowiada się jak następuje: Bach — uwertura z 29 kantaty kościelnej. Preludium i Fuga D-dur. Włoski koncert. Beethoven — Sonata op. 57 F-moll (Appassionata). Chopin — Ballada As-dur. Berceuse. Barkarola. Walc op. 42 As-dur. Polonez op. 53 As-dur. Schubert 2 Impromptu. Strauss-Tausig-Cma. Szubert — Moment musical. Marsz wojskowy Es-dur (w opracowaniu W. Backhaus'a).

Bez wątpienia i ten drugi koncert tego znakomitego pianisty cieszyć się będzie niemińszem powodzeniem i kto nie miał jeszcze okazji rozkoszowania się arcy-mistrzowską grą Backhaus'a, pospieszy na jego koncert.

Bilety od godz. 6 w kasie Sali Koncertowej.

**Koncerty Popularne Ł. O. S.**

VII-my koncert popularny Ł. O. S., który odbędzie się pod dyrykcją Bronisł. Szulca w niedzielę, d. 2-go grudnia, poprzedzony będzie krótką pogadanką o życiu i twórczości W. A. Mozarta. W koncercie tym przyrzeka współudział znana śpiewaczka prof. G. Dońska — uczenica Belincioni, która z tow. orkiestry odśpiewa arje Moniuszki, Pucciniego i innych.

Bilety przy kasie Ł. O. S. (skład obrazów G. Restel Piotrkowska 84):

**Repertuar Teatru Polskiego.**

Czwartek, 29 listopada o godz. 7 wiecz. punktualnie „Noc listopadowa”, dr. historyczny w 8 obrazach Stanisława Wyspiańskiego.

Piątek, d. 30 listopada o godz. 7 wiecz. punktualnie premjera „Noc listopadowa”.

**Z estrady.**

**VI koncert Symfoniczny Ł. O. S. Dyrygent: p. Bronisław Szulc. Solista: p. Józef Wolfstahl.**

Dobłą myśl, jak się okazało, powziął ruchliwy Zarząd Ł. O. S., angażując do udziału w poniedziałkowym VI-tym z rzędu koncercie Symfonicznym — p. Józefa Wolfstaha, skrzypka, o którego istnieniu dotąd nic nie wiedzieliśmy — a który mimo to wstępnym bojem, zdobył sobie uznanie naszej publiczności.

P. Józef Wolfstahl uzeń prof. Karola Flescha, jakkolwiek jeszcze bardzo młody i od roku dopiero popisujący artysta — posiada już zagranicą sławę pierwszorzędnego skrzypka-wirtuoz'a, na którą i w naszym pojęciu w zupełności zasługuje.

Gra p. Wolfstaha nietylko zachwyca, ale wprost upaja słuchacza.

Sprawność techniczna doprowadzona do mistrzostwa, subtelność frazowania i cantilena, wionąca romantycznością i poezją, niezwykła finezja w opracowaniu szczegółów, przytem szlachetny epokój i prostota, bez cienia zbytniej sfektacji — oto cenne zalety gry p. Józefa Wolfstaha, które stawiają go na zaszczytnym miejscu wśród znanych skrzypków-wirtuozów doby obecnej.

Interpretacja trudnego koncertu D-dur P. Czajkowskiego, w którym zachwycał słuchaczów pięknym tonem, łatwością pokonywania trudności technicznych, biegunkami, przezystymi oktawami, tercjami, flageoletami, temperamentem i zrozumieniem intencji kompozytora oraz przetrudnego koncertu D-dur Paganiniego — była skończeniem artystyczna i wywołała burzę oklasków rozentuzjazmowanych słuchaczów.

Orkiestra Symfoniczna pod dyr. p. Br. Szulca wkonała piękna uwertura Czajkowskiego „Romeo i Julia” i „Niedokończona Symfonia H-moll Szuberta” bardzo dobrze, a do koncertów skrzypcowych towarzyszyła bez zarzutu.

francuskiej pragnie podkreślić wagę i znaczenie umów, zawartych z rządem rosyjskim w roku 1915 w sprawie wojennego uregulowania zgodnie z dążeniami Rosji sprawy Konstantynopola, i że ze swej strony pragnie zapewnić swym sprzymierzeńcom wszystkie te gwarancje natury militarnej i gospodarczej, które są niezbędne dla bezpieczeństwa i postępu gospodarczego cesarstwa, a dlatego przynajmniej Rosji nieograniczone prawa do ustalenia swych istotnych granic.”

W jednej z depesz tajnych rosyjskiego ministerjum spraw zagranicznych do ambasadora swego w Paryżu, traktującej m. in. francuskie plany aneksyjne względem Niemiec, powiedziano na końcu:

„Pozatem sądzimy, że musimy zapewnić się co do zgody ze strony Francji na zniesienie serwitutu, ciężącego na wyspach Alandzkich po zakończeniu wojny.”

Serwitut, ciężący na wyspach Alandzkich, jest to stary przepis umowy międzynarodowej, że Rosja nigdy nie może fortyfikować tych wysp.

Umowę tę, jak wiadomo, Rosja pogwałciła podczas wojny obecnej, zapewniając jednak, najwięcej w tem zainteresowaną, Szwecję, że fortyfikacje po wojnie będą zniesione.

Najświeższa zatem rewelacja zwróciła na siebie uwagę Szwecji, być może, że nawet i Brantinga.

Z pośród tajnych dokumentów, ogłoszonych przez rząd bolszewików, następujące podane zostały w brzmieniu dosłownem:

1) Tajna depesza do rosyjskiego ambasadora w Paryżu z dnia 9 marca 1916: Na najbliższej zapowiedzianej konferencji może pan naogół i zasadniczo wziąć sobie za linję wytyczną, co następuje: Zawarte podczas wojny przez sprzymierzeńców umowy polityczne muszą pozostać nienaruszone i nie mogą być poddane żadnej rewizji. Dotyczy to naszej umowy z Francją i Anglią w sprawie Konstantynopola, Sundu, Syrii i Malej Azji, jako też londyńskiego traktatu z Włochami. Wszelkie propozycje, dotyczące ustalenia przyszłych granic Europy środkowej, są jeszcze przedwczesne. Naogół należy pamiętać, że jesteśmy gotowi uac Francji i Anglii zupełną swobodę w wyznaczeniu Niemcom granicy zachodniej, gdyż liczymy na to, że nasi sprzymierzeńcy nam z kolei dadzą zupełną swobodę przy wyznaczeniu naszej granicy od strony Niemiec i Austrii. Niezbędne jest przedewszystkiem zażądać, aby sprawa polska wyłączone była z zakresu przedmiotów rokowań międzynarodowych, oraz przeszkodzić wszelkim usiłowaniom postawienia przyszłości Polski pod kontrolę i gwarancję mocarstw. Co się tyczy państw skandynawskich, to należy dążyć do tego, aby powstrzymać Szwecję od wrogiego przeciwko nam wystąpienia, a równieżże zawczasu pomyśleć o przedsięwzięciu środków w celu przeciągnięcia Norwegii na naszą stronę, na wypadek, gdyby się nie udało uniknąć wojny ze Szwecją.

Rumunji przyobiecano już zostały wszystkie korzyści polityczne, jakie tylko wogóle przyobiecano być mogły w celu wmieszania się jej do wojny, a wobec tego jest całkowicie zbytecznym uciekać się do nowych przynęt w tej sprawie. Kwestja wyparcia Niemców z rynku chińskiego ma ogromne znaczenie, ale ponieważ rozwiązanie tej kwestji niemożliwe jest bez udziału Japonii, wobec tego jest wskazanym odłożyć dyskusję nad tą sprawą aż do konferencji ekonomicznej, na której obecni będą przedstawiciele Japonii. To zresztą nie wyklucza, że przygotowawcza wymiana poglądów na drodze dyplomatycznej pomiędzy Francją a Anglią w tej sprawie jest pożądana. Sazonow.

2) Tajna depesza do rosyjskiego ambasadora w Paryżu, Petersburg, 30 stycznia 1917. 507. Kopia: Na najwyższej audjencji zakomunikował pan Doumergue J. C. Mości cesarzowi pragnienie Francji upewnienia się co do zwrotu Alzacji i Lotaryngji po ukończeniu wojny oraz specjalnego stanowiska w do linie Saary, jako też porozumienia się co do tego, aby terytorja na zachodnim brzegu Renu oderwane zostały od Niemiec i w ten sposób urządzone, aby Ren w przyszłości stanowił trwałą przeszkodę strategiczną przeciwko niemieckiej inwazji. Pan Doumergue wypowiedział nadzieję, że J. C. Mość cesarz nie odmówi uczielić już teraz natychmiast swej zgody na tę propozycję. J. C. Mość cesarz raczył w zasadzie wyrazić swoją zgodę, wobec czego proszę, aby pan Doumergue po zawiadomieniu swego rządu zechciał zakomuni-

**Tajne dokumenty i traktaty Rosji z koalicją.**

„Vos. Ztg.” pisze: „Rząd Lenina jest w posiadaniu 11-tu traktatów i 60-ciu not, które zawarte lub wymienione zostały od lipca 1915 r. do marca 1917 r. między ówczesnymi rządami Rosji, a gabinetami londyńskim, paryskim i rzymskim.

Według tych publikacji ambasador rosyjski w Paryżu, Izwoiski, zakomunikował w tajnej depeszy z dnia 26 lutego 1917 r. za nr. 168, że rząd republiki



hować mi swój projekt umowy, która może być zawarta na podstawie wymiany not pomiędzy mną a ambasadorem francuskim. Gdy my w ten sposób przychylamy się do życzeń naszych sprzymierzeńców, mniemam równocześnie, że wskazanym będzie przypomnieć punkt widzenia, wyłożony przez cesarski rząd rosyjski w depeszy z dnia 24 lutego 1916, Nr. 948, a z którego to punktu widzenia wzamian za przyznanie z naszej strony Francji i Anglii nieograniczonego prawa w ustalaniu granicy zachodniej Niemiec, liczymy na to, że sprzymierzeńcy nasi z kolei zechcą nam przyznać podobne prawo w ustalaniu naszych granic od strony Niemiec i Austro-Węgier. Oczekiwana wymiana not w sprawie, poruszonej przez pana Doumergue, daje nam w ten sposób sposobność do wystąpienia z prośbą, aby rząd francuski równocześnie zapewnił nas o swej zgodzie na to, aby Rosja posiadała zupełną swobodę działania w sprawie decydowania naszej przyszłej granicy na zachodzie.

Pokrowski.

W dzienniku „Soldackaja Prawda” ogłoszone zostały następujące depesze ministra spraw zagranicznych Tereszczenko, stanowiące epizod w historii stosunków pomiędzy Rosją a jej sprzymierzeńcami:

Tajna depesza do przedstawicieli rosyjskich w Paryżu, Londynie i w Rzymie z dnia 9 października 1917 r.: Francuski, angielski i włoski ambasadorowie wyrazili życzenie, aby równocześnie zostali przyjęci przez prezesa ministrów, poczym oświadczyli mu, że ostatnie wydarzenia w Rosji dają powód do obaw co do zdolności oporu Rosji oraz jej zdolności dalszego prowadzenia wojny. Z tego powodu opinia publiczna w krajach sprzymierzonych może żądać danych o tej pomocy materialnej, jaka została zagwarantowana Rosji ze strony jej sprzymierzeńców. Aby dać rządowi sprzymierzonym możność uspokojenia opinii publicznej i wpojenia w nią nowej pewności, musi rząd rosyjski czynami wykazać swe stanowcze postanowienie zastosowania wszystkich środków w celu przywrócenia dyscypliny w armii i przywrócenia dyscypliny w chem wojennym, jako też zapewnienia prawidłowego funkcjonowania całego aparatu rządowego na froncie i poza frontem.

Rządy sprzymierzone wyrażają wreszcie nadzieję, że rząd rosyjski spełni to

zadanie i w ten sposób zapewni sobie poparcie sprzymierzeńców. — W swej odpowiedzi, danej trzem ambasadorom, minister oświadczył, że rząd tymczasowy przedsięwzięł odpowiednie środki w tym kierunku, aby powyższy krok ambasadorów nie spotkał się u ogółu społeczeństwa z taką wykładnią, która mogłaby obudzić niechęć przeciwko sprzymierzeńcom. Wskazał minister przytem, że obecnie trudne położenie Rosji w wysokim stopniu stoi w związku z dziedzictwem, otrzymanym po dawnym rządzie carskim, który w swoim czasie cieszył się zagranicą zaufaniem i poparciem, będąc nieodpowiadającym jego istotnym zasługom. Następnie minister zwraca też uwagę ambasadorów na niebezpieczne następstwa chwiejności sprzymierzeńców w sprawie zaopatrywania armii rosyjskiej we wszystkie jej potrzeby wojenne. Następstwa te ukazują się w jakiejś 2 lub 3 miesiące po uzewnętrznieniu się tego rodzaju chwiejności.

Co się tyczy wojny, to Kierenski podkreślił, że w Rosji uważa się ją w dalszym ciągu za powszechną sprawę narodową, a wobec tego uważa on za zbyt szkodliwe specjalnie podkreślać te wszystkie ofiary, które poniósł naród rosyjski. Imperjalizm państw centralnych stanowi ogromne niebezpieczeństwo dla Rosji i walka przeciwko temu imperjalizmowi musi być prowadzona przez Rosję w ścisłej łączności z jej sprzymierzeńcami. Rosja, która więcej od innych ucierpiała od wojny, nie może jej zakończyć dopóty, dopóki nie zabezpieczy swej terytorjalnej całości i niepodległości i będzie prowadziła wojnę niezależnie od tego, jak byłoby napięte położenie międzynarodowe.

Co się tyczy środków do przywrócenia siły bojowej armii, to prezes ministrów podkreśla, że zadanie to jest przedmiotem jaknajwiększej uwagi rządu oraz że podróże na front, przedsięwzięte równocześnie przez ministra wojny i ministra spraw zagranicznych, spowodowane były właśnie świadomością, że koniecznym jest wypracowanie w tej sprawie odpowiedniego programu. Wreszcie Kierenski, wobec charakteru kolektywności wspólnego kroku ambasadorów sprzymierzonych, wskazuje, że Rosja wciąż jeszcze jest wielkim mocarstwem.

Tereszczenko.

Ostatnim z pośród tajnych dokumentów, opublikowanych przez Trockiego, jest depesza, wysłana z Berna przez tamtejszego posła rosyjskiego.

W depeszy tej poseł komunikuje, że pewna grupa wielkich finansistów odbyła

w Szwajcarii narady. Anglicy — głosi też sama depesza — publicznie zaprzeczyli w swej prasie, jakoby którykolwiek z finansistów angielskich przyjmował udział w tych naradach szwajcarskich, a jednak zostało stwierdzone, że dyrektor angielskiego banku Lloyd przybył do Genewy w dniu 22 września 1917.

W sprawach dotyczących Rosji wiadomo nie ostatecznego.

Jak się zdaje na wspomnianej konferencji wypowiedziane było zdanie, że państwa centralne mogłyby otrzymać pewne kompensaty na swoich granicach wschodnich. Niemiecy uczestnicy konferencji podobno obstawali stanowczo — mówi wciąż jeszcze ta sama depesza — za koniecznością oderwania od Rosji prowincji bałtyckich oraz za niepodległością Finlandji.

### Ostatnie telegramy.

#### Konferencja paryska.

Z Londynu donoszą, że na konferencję koalicji do Paryża już odjechali z Włoch: prezes ministrów Orlando, ministrowie: Nitti, Dall'Ole i Bianchi, jak również komisarz żeglugi napowietrznej Chiosa. Sonnino już w poniedziałek tam się udał.

Lloyd George wyjechał do Paryża we wtorek, aby przyjąć udział w posiedzeniu najwyższej rady wojennej. Venizelos również przyjechał do Paryża.

#### Ukraińska republika.

Podług „Nieuwe Rotter. Courant” donosi „Daily Chronicle” z Petersburga pod datą 25 listopada:

W Kijowie władza znajduje się w rękach rady ukraińskiej, która obwołała republikę ukraińską.

Republika ta będzie połączona z Rosją i obejmuje gubernie: Kijowską, Podolską, Wolińską, Czernihowską, Połtawską, Cerkowską, Chersońską i Taurydzką.

#### Nastroje względem maksymalistów.

Amsterdam 27 listopada.

Pewien dziennik amsterdamski pisze: „Times” dowiaduje się z miarodajnego źródła z Petersburga, że na zebraniu posłów u ambasadora amerykańskiego postanowiono ignorować notę Trockiego.

Na zebraniu w Smolnym Instytucie

krytykowali różni mówcy Lenina i Trockiego.

Wielki książę Michał jest internowany w Smolnym Instytucie. Były pomocnik ministra wojny, Sawikow, trzymany jest w areszcie domowym.

Mówią, że Kaledin zbiera w okręgu donieckim ogromną armję, która będzie wzmocniona przez wojska z frontu.

#### Nieład w Charbinie.

Nowy-York 27 listopada. Podług depeszy biura Reutersa z Pekinu nieład w Charbinie wzmaga się. Cudzoziemcy są napadani i rabowani. Konsulowie zakomunikowali rosyjskim władzom, że, o ile nie będą dane gwarancje, co do bezpieczeństwa cudzoziemcom, to oni zawiążą do pomocy wojska angielskie, amerykańskie i japońskie aby te w związku z wojskami rosyjskimi i chińskimi zapobiegły napadom i dały ochronę cudzoziemcom.

#### Małwy przed sądem.

Paryż 27 Listopada.

Podług doniesienia Havasa, zapadła uchwała komisji 18 głosami przeciwko 5 aby pociągnąć Małwy'go do odpowiedzialności karnej przed wyższy sąd.

Uchwałę tę będzie omawiała izba w dniu 28 Listopada.

#### Zawiadomienie.

Z celu zaoszczędzenia światła Biuro moje z dn. 11 b. m. czynne jest od 9 rano bez przerwy, lecz tylko do godziny 6 wieczorem

### ALEKSANDER GERSDORF

Konsultent Prawny.

Piotrkowska № 84.

#### Skład towarów jedwabnych

Bruno Rosenberg

Łódź, Piotrkowska 103,

poleca na sezon bieżący

#### Nowości

Wateliny wełniane

po cenach fabrycznych.

## Jarmark Lipski

jest największym i najdoskonalszym urządzeniem w świecie dla ruchu handlowego między fabrykantem, wielkim i małym kupcem, dla sprzedaży wszystkich gatunków i rodzajów towarów podł. wzor. i prób.

Wszelkich wyjaśnień co do udziału, zwiedzenia, udogodnień i t. p. udziela

Zarząd jarmarku prób i wzorów w Lipsku  
(Messamt für die Mustermessen in Leipzig)

**S**amouczek ucicie się na Samouczku REUSSNERA w domu, przed szkołą, w szkole i po szkole, bo ten stał się już niezbędnym, pomocnym i użytecznym dla każdego, bez różnicy wieku i zdolności umysłowych, kto tylko chce nauczyć się sam bez pomocy nauczyciela, zalem bezpłatnie, i po polsku bardzo łatwo, przedko i gruntownie, a przytem tanim kosztem. Albowiem, nie potrzebując płacić za naukę, oszczędza się znaczną sumę pieniędzy, a wydatek, zrobiony na Samouczku, zwraca się z tysiącprocentem każdemu posiadaczowi tego podręcznika, który ma za to wyższą wartość, niż złoto. Każdy uczeń, z najsiłabszym nawet uzdolnieniem umysłowym, pragnący się uczyć jednego z powyższych języków poza szkołą, albo przygotować się do egzaminu w szkole publicznej, lub do poprawienia sobie złych stopni podczas nauki szkolnej, a najczęściej jeszcze po ukończeniu tejże nauki w szkole, ucieka się o pomoc i ratunek do Samouczka. Szczególniej zaś, chcąc się nauczyć rozmawiać, lub czytać książki w obcym języku, trzeba rozpoczynać na nowo naukę praktyczno-konwersacyjną, przy pomocy Samouczka. Konwersacja bowiem stanowi kwintesencję z nauki języków nowożytnych, a tej nie uczą ani w szkole, ani prywatnie z innych podręczników. Około 100,000 zwolenników metody nauczania Reussnera i 2,000 jego uczniów osobliwych, zajmujących już wysokie stanowiska dzięki Samouczkom jego, dają rękojmię o nadzwyczajnej łatwości, praktyczności i użyteczności tychże Samouczków, istniejących do 1830 r., których ceny są stosunkowo niskie, np. fen. 15, 40, 80; mrk. 1.50, 2, 3 i t. d. Świeżo wyszedł z druku Samouczek Polsko-Niemiecki kurs I-v, XXXVII-a ed. po 3 mk., kurs II ed. XVII-a po 5 mk., Polsko-Francuski kurs I ed. XVII-a po 3 mk., kurs II ed. VI-a po 8 mk. Adres autora, Złota 6 w Warszawie, który wysyła I-szy zeszyt próbný gratis na żądanie.

Redaktor i wydawca JAN GRODEK Przejazd 8,

## Warszawski Tattersal

Warszawa, Trębacka II,

poleca duży wybór KONI roboczych i wyjazdowych z odstawą na miejscu, jak również przyjmuje zamówienia. Tamże BRYCZKI kolejne, lekkie. Wynajem powozów, oraz lekcje konnej jazdy.

### Resztki

(Widzewska 78 m. 7).

#### Tanio nabyć można

Barchany zimowe, flanela, resztki wełniane i bawełniane na ubiory i okrycia męskie, damskie i dziecięce, szewioty, bostony, sukna welury, cągi i podszewki. Wybór, rozmaitych towarów na bluzki.

ŁÓDŹ,

ul. Widzewska Nr. 78

II piętro, front, na prawo.

Ceny stałe.

### Deutsche Sprache

unterrichtet gebildeter Deutscher. Offert. sind unter „Deutsch“ in d. Exp. d. Bl. anzugeben.

#### Resztki

wateliny (tkane, czysto wełniana wata) w różnych gatunkach i kolorach, bardzo tanio do nabycia. Łódź, Widzewska 40 m. 10, front II piętro na prawo.

#### Specjalista

### Dr. L. PRYBULSKI

Choroby skórne, zewnętrzne i włosów  
ZAWADZKA 1, róg Piotrkowskiej  
Przyjmuje od 8-2 i od 4-9, Pante od 5-6.

### Dr. S. Lewkowicz

Choroby skórne i zewnętrzne  
Konstantynowska 12

Przyjmuje:

Panów 9-1 i od 6-8. || Panie od godz. 5-6 w.

#### Potrzebny

### Chłopiec

na posyłki do Adm. Gazety Łódzkiej: Przejazd 8.

Francuzkę inteligentną, znającą krawiecczynę (świadcze wa chlubne) poleca Biuro Ludwińskiej. Piotrkowska 109.

### Ogłoszenia drobne.

**Akuszerka** Drzymała przyjmuje. ul. Piotrkowska № 223. m 25

**Meble** z kilku pokoi sprzedam, razem lub częściowo Piotrkowska 189 m. 9

**Meble** sprzedają po cenie kosztu. Orla 23. Stalarnia.

**Poszukuje** się od zaraz przyzwoicie umeblowanego pokoju na jedną z poprzecznych ulic Piotrkowskiej, począwszy od Ewangelickiej do Górneg Rynku, z zupełnie oddzielnym wejściem, elektrycznym lub gazowym oświetleniem i opalowy. Cena do Mł. 40 miesięcznie bez opalu. Oferty proszę składać pod „Pokoju 100” w adm. Gaz. Łódzkiej.

**Suteryna** duża, przy ul. Dzielnej № 13, na herbaciarnię lub słady zaraz do wynajęcia.

**Antoni Krawczyk** zgubił paszport niemiecki, wydany w Łodzi.

**Antoni Wierszewski** zgubił paszport niemiecki, wydany w Łodzi.

**Jadwiga Rogocina**, ni. Średnia 57, zgubiła książeczkę legitymacyjną na 5 osób, wydana z K. R. Ch. i M.

**Jan Nieruchowski** zgubił paszport niemiecki, wydany w Łodzi.

**Sura Rachla Peltz** zgubiła paszport niemiecki № 1702417, wydany w Łodzi. Oddać Cegielskiej 12 u Peltza.

**Władysław Biniewski** zgubił paszport niemiecki, wydany w Łodzi na № 206267.

**Wawrzynowi** zaczęli skradziono 13 rb., paszport niemiecki, wydany w Łodzi i dowód z Oddziału 2-go Łódzkiego T-wa Pożycz. Oszcz. Pasaż Majera № 11. Zastrzeżenie zrobione.

**Zgubiono** wesełki na 100 rb. in blanco z podpisem Waleriego Kowalczyka.

**Zagubiona** biała karta węglowa, wydana na imię Kazimierza Manjaka, Orla 11.

**Zgubiono** paszport landyński, wydany w Łodzi, na imiona: Janiny, Jana, Bogusława, Anny, Jakóba i Sabiny Frankowskiej h. Odnieść: ul. Przedzalniana 2.